

Sygn. akt II Ka 551/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Świącicka (spr.)
Sędziowie:	SO Bogdan Górski SO Mariola Krajewska - Sińczuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Andrzeja Michalczuka

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2013 r.

sprawy **M. R.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178 a §1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 19 września 2013 r. sygn. akt II K 910/12

wyrok uchyla i sprawę M. R. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Węgrowie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 551/13

UZASADNIENIE

M. R. został oskarżony o to, że w dniu 11 lipca 2012 roku w R. gmina L., w powiecie (...), w województwie (...) kierował samochodem osobowym marki V. o numerach rejestracyjnych (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, to jest mając 1,06 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art. 178 a §1 kk.

Wyrokiem z dnia 19 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Węgrowie uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu; kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Prokurator Rejonowy w Węgrowie zaskarżając go w całości.

Na podstawie art. 427 §2 kpk i art. 438 pkt 2 kpk wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa karnego procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4, art. 7, art. 410, art. 424 §1 pkt 1 kpk poprzez bezzasadne

obdarzenie wiarą wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań B. R. i M. K. i przyjęcie, że są one zgodne, bez ich wnikliwej analizy, jak również nieprzeprowadzenie oceny zeznań świadka E. R., co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia M. R., w sytuacji, gdy swobodna, ale nie dowolna, jak to uczynił Sąd, ocena tych dowodów w powiązaniu z opinią biegłego i zgromadzonymi w sprawie dokumentami, prowadziły do przyjęcia jedynej możliwej wersji, a mianowicie, że oskarżony kierował samochodem znajdując się w stanie nietrzeźwości.

Podnosząc ten zarzut skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Węgrowie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniosek zawarty w apelacji prokuratora jest zasadny, gdyż Sąd Rejonowy dokonał ustaleń, bez wnikliwej i kompleksowej analizy dowodów przeprowadzonych w sprawie, co nie pozwoliło Sądowi Odwoławczemu na dokonanie merytorycznej kontroli wyroku.

Jak trafnie podniósł apelujący Sąd pozytywnie ocenił zeznania świadków B. R. i M. K., uznając je za spójne, konsekwentne i stanowcze, a także korespondujące ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Również za konsekwentne i stanowcze uznane zostały przez Sąd zeznania E. R., przy czym sąd wskazał okoliczności, które prowadzą do wniosku, że podważają one jej wiarygodność, nie wypowiadając się czy zasługują one na wiarę. Jednakże z dokonanych ustaleń wynika, że zeznań tego świadka nie ocenił Sąd pozytywnie. Jednakże ocena zeznań tego świadka została dokonana z naruszeniem art. 7 kpk, gdyż wysnucie wniosku o wiarygodności, czy też niewiarygodności dowodu, zależy od przekonania sądu, który ma prawo dać lub też nie wiarę dowodom pod warunkiem, że swoje stanowisko w sposób przekonywujący uzasadni w konfrontacji z całokształtem zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Oceniając zeznania świadków B. R. – żony oskarżonego i M. K. – jego pracownika, Sąd zauważył, że jako bliscy oskarżonemu są zainteresowani wynikiem procesu. Zauważył też Sąd, że E. R. jest skonfliktowana z oskarżonym. Te okoliczności odnoszące się do wymienionych świadków obligowały sąd do szczególnie wnikliwej analizy przeprowadzonych dowodów, która doprowadziłaby do ustalenia przebiegu zdarzenia.

Niewątpliwie oskarżony R. przyjechał na posesję około godziny 18-ej. Wynika to z zeznań zarówno E. R., jak też B. R. i M. K.. Dalej z zeznań E. R. wynika, że zarówno z zachowania M. K., który „słaniał się na nogach”, jak też teścia, który „ledwo zmieścił się na skrócie w bramę” i nie wysiadał z samochodu według niej wynikało, że są po alkoholu. Następnie zeznała, że po wjeździe na posesję, do samochodu wsiadł M. K. i wypili z jej teściem po jednym piwie. Podeszła do nich B. K., rozmawiała, po czym K. odjechał, a teść podjechał samochodem pod stodołę i już z niego nie wysiadał. Z zeznań tego świadka wynika, że do czasu gdy zadzwoniła na policję oskarżony nie pił wódki. Gdy teść podjechał pod stodołę zadzwoniła na policję i po 10 minutach przyjechali policjanci.

Zarówno z zeznań świadka K., jak też żony oskarżonego wynika, że w ich obecności oskarżony żadnego alkoholu nie spożywał, czyli mogło to nastąpić po rozmowie z żoną. M. K. przebywał na posesji od 5 do 20 minut. Zważywszy na zeznania świadków, którzy określali ten czas, bliższe prawdy mogą być zeznania B. R.. Jest to bardzo ważna okoliczność, gdyż jak wynika z opinii biegłego niemożliwe było, aby stwierdzone w organizmie oskarżonego stężenie alkoholu powstało wskutek spożycia go 10 minut przed badaniem.

Zarówno występujące w wyjaśnieniach oskarżonego, jak też świadków K. i B. R. sprzeczności powinny być przez Sąd przeanalizowane i uwzględnione przy ich ocenie. Także zeznania świadka E. R. powinny być poddane wnikliwej analizie, a wyżej wskazane dowody powinny być ocenione w kontekście pozostałych dowodów. Dopiero taka ocena dowodów pozwoli Sądowi na prawidłowe ustalenie stanu faktycznego i wyciągnięcie wniosków o winie oskarżonego.

Mając powyższe na względzie Sąd Odwoławczy orzekł jak w wyroku.